

W konkursie „Szczęśliwa trzynastka” do wygrania kuchnia mikrofalowa

www.bibliotekaswidnik.pl

Nr indeksu 359726
ISSN 1232 - 0536

**GŁOS
SWIDNIKA**

Tygodnik

Nr 32 (1246) 14 września 1995 r. cena 20 gr (2000zł)

Policyjne statystyki biją na alarm także w Świdniku

Nieletni przestępcy
coraz groźniejsi

Do tej pory świdnicka Komenda Rejonowa Policji była zawsze w czołówce wojewódzkiej pod względem wykrywalności przestępstw. W tej chwili zajmujemy dopiero 6 miejsce wśród 9 komend. Choć nie ma na to oficjalnego potwierdzenia, policjanci uważają, że statystyki „psują” im nie wykryci nieletni przestępcy. Ogółem około 10% przestępstw kryminalnej „robią małolaty”.

W ciągu 8 miesięcy nieletni popełnił 13 kradzieży mienia (dorośli 48), 3 kradzieże z włamaniem do obiektów

Szczęśliwa trzynastka
kupon nr 2

Fundator nagrody



Spotem Świdnik

Dziś zamieszczamy drugi kupon naszej zabawy „Szczęśliwa trzynastka”. Kto chce wziąć udział w losowaniu kuponów kuchennej mikrofalowej po winien go wyciąć i zachować. W wyniku udziału w losowaniu będzie przesłane pod adres redakcji komplety trzynastu kuponów. Ze względu na natłok pilnych tekstów, precyzyjny regulamin „Szczęśliwej trzynastki” opublikujemy za tydzień.

Rodzina” świdnickich wózków jedzie na targi.
PROMYK UŁATWIA ŻYCIE

Zakład Produkcji Cywilnej produkuje rocznie około 2 tys. wózków inwalidzkich, w 5 typach. Najpierw był Activ - do aktywnej rehabilitacji, później Activ Univers - dla osób starszych, zniepełniających, Promyk - dla dzieci z porażeniem mózgowym, Junior i Hornet.

ALINA MICHALAK, dział handlowo-marketingowy ZPC:

„Największym powodzeniem cieszą się Promyki, jako że w Polsce są tylko trzy producenci wózków tego typu - właśnie nasz zakład i firma z Poznania. Świdnik wytwarza się także poręcze łazienkowe, chodziki dla niepełnosprawnych, pelzaki do nauki raczkowania dla dzieci spastycznych i podnośniki wannowe. Klienci nie muszą już czekać na nasze wyroby. Wszystkie zamówienia realizowane są na bieżąco.”



Wyroby ZPC zaprezentowane będą na Targach Farmaceutyczno - Medycznych MED FARM' 95, które rozpoczynają się 29 września w Lublinie oraz na 6. W Targach Sprzętu Rehabilitacyjnego - Osób Niepełnosprawnych w Łodzi. Anne wrześniu świdnickie wózki obejrzą też członkowie Zespołu Opieki Zdrowotnej z Lubelskiej. Jak się okazało, nie wszyscy nawet wiedzieli, że są one produkowane w Świdniku. Nawigację na przyszłość kontraktów Dyrektorzy zwiedzili też niektórzy

społecznych (dorośli 9), 30 (36) razy włamali się do obiektów prywatnych, dokonali 6 (15) rozbójów i wymuszeń - wylicza aspirant BOŻENNA KARME-LITA, specjalista do spraw nieletnich KRP. - Bardzo niepokoi fakt, że nieletni popełniają najcięższe kategorie przestępstw - rozbój i wymuszenia rozbójnicze. Jeszcze kilka lat temu nie mieliśmy takich przypadków.

Aby przeciwdziałać narastającej fali demoralizacji i przestępczości wśród najmłodszych świdniczan coraz częściej obecni jesteśmy w szkołach. Robimy pogadanki w starszych klasach, ale jeżeli zachodzi potrzeba trafiamy i do młodszych dzieci. Rozmawiamy na temat ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, o konsekwencjach czynów karalnych. Prowadzimy też rozmowy profilaktyczne - wychowawcy z nieletnimi wskazywani przez kuratorów sądowych. Służymy pomocą matkom, które mają kłopoty z dziećmi, a z różnych przyczyn nie mogą ich rozwiązać w domu i rodzinie.

Dokończenie na str. 2

wydziały produkcyjne PZL - Świdnik, wykazując duże zainteresowanie wykozystaniem Sokoła do celów transportu sanitarnego.

Wokół wniosku radnego A. Mazurka o odwołanie Zarządu Miasta Świdnika

Poniżej prezentujemy pełną treść uzasadnienia wniosku o odwołanie Zarządu Miasta Świdnika, złożonego 7 września przez radnego A. Mazurka oraz odpowiedź na przedstawione zarzuty przewodniczącego Zarządu Miasta, burmistrza Świdnika, Krzysztofa Michalskiego

Uzasadnienie wniosku o odwołanie Zarządu Miasta Świdnika

- 1) Brak strategii rozwoju miasta.
 - mimo wielokrotnych uporczywych nalegań radnych i obietnic przedkładanych Radzie przez Zarząd, nie zostały podjęte żadne kroki w celu wypracowania koncepcji rozwoju miasta. Skutkiem jest podejmowanie chaotycznych, nieskoordynowanych działań cząstkowych, doraźnych i niepokojących. Nie ma żadnego planu.
- 2) Brak działań zmierzających do aktywnej promocji miasta i poszukiwania inwestorów, którzy mogliby stwarzać nowe miejsca pracy.
 - na jednej z pierwszych sesji Rady Miejskiej wyraziła ona stanowisko zobowiązujące Zarząd Miasta do takich działań. Przez cały rok nie zrobiono nic.
- 3) Niegospodarność.
 - np. zbywanie lokali użytkowych bez przetargu, dzierżawienie atrakcyjnie położonego lokalu w centrum miasta (STK) po cenie kosztu, brak przetargu na wywóz śmieci itp.
- 4) Zasiadanie członków Zarządu Miasta w radach nadzorczych spółek bez akceptacji Rady i pobieranie podwójnego wynagrodzenia.
 - Działania takie mają bardzo negatywny odbiór w społeczności i są w sposób rażący niezgodne z ustawą „antykoryupcyjną”.

Dokończenie na str. 3



Kwadrans Oleksego z Huzarem

Kielec stały się głównym ośrodkiem wystawienniczym polskiego przemysłu zbrojeniowego i coraz częściej odwiedzanym miejscem przez zagranicznych, głównie zachodnich producentów sprzętu i uzbrojenia widzących w polskim rynku potencjalnego klienta, zwłaszcza w kontekście spodziewanego wejścia Polski do sojuszu północnoatlantyckiego. W tegorocznym Międzynarodowym Salonie Przemysłu Zbrojeniowego trwającym od 7 do 11 września wzięli udział wszyscy liczący się krajowi wytwórcy sprzętu wojskowego a także firmy z Francji, Niemiec, Szwajcarii, Czech, Szwecji i Izraela.

W pierwszym dniu wystawę odwiedziła oficjalnie goście z premierem Józefem Oleksym. Wystawa kielecka nie jest tylko miejscem, w którym można obejrzeć najnowsze osiągnięcia polskiej „zbrojeniówki”. Daje się tu również zaobserwować, które z produktów oferowanych na tym bardzo trudnym obecnie rynku mają szansę znalezienia klienta. Świadczy o tym zainteresowanie decydentów cywilnych oraz wojskowych poszczególnymi stoiskami. Pod tym względem stoisko PZL Świdnik prezentujące Huzara było niewątpliwie jednym z wyróżniających się. Obecny na wystawie główny specjalista do spraw sprzedaży, Tomasz Bylica powiedział:

Dokończenie na str. 2

Co zrobić z nowym domem kultury?

NADZIEJA
W REFERENDUM

Kilka miesięcy temu Klub Inicjatyw Gospodarczych zaproponował zagospodarowanie nowego domu kultury przez świdnickich przedsiębiorców. Trzy niedokończone segmenty czekają na lepsze czasy od 1989 roku. Miasto nie ma pieniędzy na dokończenie budowy ani tym bardziej na utrzymanie olbrzymiego budynku. Mimo wielu prób ze strony Zarządu Miasta, nie udało się do tej pory zainteresować nim zasobnego inwestora. W maju odbyła się „wizja lokalna”, w której uczestniczyli także biznesmeni, ewentualni użytkownicy pomieszczeń domu kultury.

Na posiedzeniu 11 lipca 1995 r. Zarząd zaakceptował w/w program do realizacji.

W Urzędzie Miejskim na podstawie tych programów opracowuje się program rozwoju miasta, obejmujący okres do końca obecnej kadencji i w perspektywie do 2000 roku.

Została również wykonana koncepcja organizacji ruchu kołowego w tzw. starej części miasta Świdnika z uwzględnieniem miejsc parkingowych i komunikacji miejskiej.

2. Zarzut braku działań zmierzających do aktywnej promocji miasta i poszukiwania inwestorów.

Żeby Państwa nie zanudzać wycenianiem materiałów promujących gminę, tj.:teczki, informatory, ogłoszenia w Business Foundation Book,

Dokończenie na str. 3

nach. Naprawdę chodzi o coś znacznie głębszego: o możliwość realizacji polityki mieszkaniowej gminy w trudnych warunkach materialnych, w jakich znajduje się duża część mieszkańców Świdnika.

Henryk Kamiński reprezentujący protestujących lokatorów mieszkań komunalnych tak opisuje początek swojego zaangażowania w spór:

30 grudnia 1994 dostarczono mieszkańcom bloków komunalnych zawiadomienie o zmianie opłat czynszowych. Goniec domagał się podpisu najmęcej potwierdzającego przyjęcie pisma.

Dokończenie na str. 2

Korespondencja własna z Warszawy

Lubelskie akcenty na TARGACH KSIĄŻKI

W dniach 14-17 września odbyły się w Warszawie VI Krajowe Targi Książki.

W hali Torwaru prezentowało swoje tytuły blisko 200 wydawnictw. Lublin reprezentowany był przez Wydawnictwo UMCS, Wydawnictwo Norbertinum i Redakcję Wydawnictw KUL.

Niestety, w imprezie tej zabrakło wielu liczących się oficyn wydawniczych jak chociażby SW Czytelnik, Muza, Iskry, Interart.

Myszę, że z każdym rokiem targi tracą na znaczeniu i prestiżu i warto chyba zastanowić się nad zmianą ich formuły. Książka czeka dzisiaj na czytelnika, który jednak nie może pozwolić sobie na jej zakup. Na zakup książki nie mogą też sobie pozwolić biblioteki miejskie i szkolne.

Nie z własnej woli coraz rzadziej sięgamy po książkę.

SET

Sprawa zagospodarowania budynku powróciła na ostatniej sesji Rady Miejskiej, kiedy to Wiesław Jaworski, prezes KIG, zgłosił chęć wydzierżawienia lub wykupienia segmentu B (pow. 648 m kw.) przez 6 członków Klubu: „...miniony czas pozwolił nam na przeprowadzenie analiz kosztorysowych i biznesowych tej inwestycji. Grupa członków naszego Klubu jest skłonna zainwestować określoną część kapitału.

Po bliższym rozpatrzeniu całego przedsięwzięcia oraz zapoznaniu się z kosztorysem prac wykończeniowych, wyłonili się dwa warianty: 1 - wydzierżawienie obiektu na 15-20 lat przy zainwestowaniu przez członków KIG, w pierwszym okresie, 300-400 tys. zł, z czego 240 tys. zł na prace wykończeniowe, zaś pozostałą część wymienionej kwoty na doprowadzenie przyłącza

Dokończenie na str. 3

26 września
sesja Rady Miejskiej

W najbliższy wtorek, 26 bm. o godz. 17.00 rozpocznie się kolejna sesja świdnickiej Rady Miejskiej. Obrady zapowiadają się arcyciekawie, między innymi radni zajmować się będą projektem uchwały o podwyżce czynszów komunalnych oraz wnioskiem o odwołanie Zarządu Miasta.

PRACOWNICZA FUNDACJA SOCJALNA W ŚWIDNIKU

ogłasza konkurs ofert na stanowisko

DYREKTORA ZAKŁADU ŻYWIENIA

Wymagania:

1. Wykształcenie wyższe
2. Staż pracy na stanowisku kierowniczym
3. Znajomość zagadnień branży gastronomicznej i marketingu.

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert
plemnych z podaniem przebiegu pracy
zawodowej w terminie do 25 września
w siedzibie fundacji

Pracownicza Fundacja Socjalna, al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik

R-137

KWADRATURA CZYNSZÓW

Dokończenie ze str. 1

Mając dobry zwyczaj zapoznania się z dokumentem, który podpisuję, stwierdzam, że pismo zawiera błędy w wyliczeniu należnego czynszu. Ponieważ nie udało mi się wyjaśnić sprawy w Pegimeku, skąd pismo wyszło, postanowiłem poznać się z osobą, która uchwała Rady Miasta z 2 lipca 1994r. z treścią uchwały Rady Miasta z 13.12.1994r. uznałem, że ta ostatnia krzywdzi mieszkańców Świdnika. Podczas rozmowy z sąsiadami postanowiliśmy zaprotestować i napisać pismo do Rady. Wzywaliśmy ją do usunięcia błędów w uchwale nie uwzględniającej postanowień ustawy z 2.07.1994r., a w szczególności punktów stanowiących, że wynajmujący może podwyższyć czynsz wypowiadając wysokość czynszu dotychczasowego z zachowaniem terminów wypowiedzenia. Jeżeli strony w umowie nie ustaliły terminu dłuższego, wówczas termin wypowiedzenia wynosi 3 miesiące. Wypowiedzenie czynszu powinno być pod rygorem nieważności dokonane na piśmie. Na żądanie najemcy, wynajmujący powinien określić przyczynę i kalkulację podwyżki.

Tak więc jednym z zarzutów stawianych Pegimekowi przez najemców było wprowadzenie podwyżki czynszu w grudniu 1994 roku w sposób niezgodny z prawem. Podwyżka była zadaniem protestujących przeprowadzona z dnia na dzień, bez zachowania ustawowego terminu wypowiedzenia i bez zachowania jego pisemnej formy. To nieodpowiedzialnie nie zostało zresztą naprawione do dziś. Pan Kamiński uważa, że bez ryzyka odpowiedzialności prawnej mógłby nadal płacić ubiegłoroczną stawkę czynszu w wysokości 0,24 zł za metr kwadratowy powierzchni mieszkania, zamiast 0,64 zł.

Jednak lekceważenie procedury nie jest jedynym, ani nawet najważniejszym powodem pretensji najemców do Pegimeku. Stawiają oni dwa kolejne zarzuty. Pierwszy i chyba ze wszystkich najważniejszy, to zarzut zawyżenia kosztów zarządu komunalnym zasobami mieszkaniowymi, drugi pretensja o brak zróżnicowania stawek czynszowych w zależności od położenia i komfortu wyposażenia mieszkania.

Koszty zarządu, czyli utrzymanie

Koszty zarządu były do niedawna nazywane bardziej przystępnie kosztami utrzymania bloków komunalnych. Stanowią one wydatki związane z konserwacją budynków, transportem dla potrzeb ADM, zużyciem energii elektrycznej, płacami pracowników ADM i gospodarzy domów, zakupem środków czystości i im podobnymi. Te właśnie wydatki zostały przez Pegimek zaplanowane w zdaniem protestujących zdecydowanie na wyrost z wykorzystaniem pozycji monopolistycznej, za wybraniem ich oszczędności. Ich wysokość - 0,65 zł/m.kw. uznana została przez lokatorów za zawyżoną. Dali oni wyraz swojemu niezadowoleniu piktując 7 września budynek Rady Miasta tuż przed rozpoczęciem sesji Rady Miasta. Skutkiem protestu było odesłanie przygotowanej uchwały o podwyżce czynszu do ponownego rozpatrzenia.

Komunalne, czyli czyje?

Warto w tym miejscu wyjaśnić czym właściwie są bloki komunalne. Zgodnie z ustawą o własności lokali z 24 czerwca 1994r. są one własnością Wspólnot Mieszkaniowych złożonych z właścicieli poszczególnych mieszkań. Praktycznie w skład wspólnot wchodzi gmina i właściciele wykupionych mieszkań. Nie ma Świdnickiego bloku komunalnego, w tym procentach należący do gminy i nie ma bloku, który byłby w tym procentach „sprywatyzowany”. Struktura własnościowa bloków w kontekście obowiązującego prawa jest źródłem wielu paradoksów.

Prawo paradoksów

W 1994 roku Sejm uchwalił dwie ustawy, które stały się powodem utraty dla samorządów. Od dłuższego czasu starali się one nakłonić lokatorów mieszkań komunalnych do wykupowania swoich lokali. Uwolnilioby to gminę od konieczności dbania o dokonywanie remontów, zatrudniania zarządzających blokami, pozabawiałyby bagażu

zaprzatającego niepotrzebnie głowy radnych i urzędników miasta, a przy tym obciążającego kasę gminną. W celu zachęcenia najemców do przejmowania mieszkań na własność opracowano system preferencji stwarzających możliwości takiego zakupu mieszkań. Nowe prawo o własności i najmie lokali zmniejszyło starania stawiających prywatnych właścicieli mieszkań w paradoksalnej sytuacji. Okazało się, że w miejscach prawa może się zdarzyć, że właściciel mieszkania zapłaci wyższy czynsz niż osoba będąca jedynie najemcą. Prawo własności lokali stanowi bowiem, że wszyscy właściciele odpowiadają solidarnie za utrzymanie go w dobrym stanie technicznym. Stąd wynika, że za remont dachu płaci gmina (w części odpowiadającej procentowej własności budynku) i właściciele prywatni (w proporcji proporcjonalnej do swojej części własności bloku). Ustawodawca okazał się jednak o wiele mniej łaskawy dla „prywatniaków”, jeśli chodzi o podział korzyści wynikających z - na przykład - znajdowania się w bloku sklepu spożywczego. Całkowity dochód z dzierżawy pomieszczeń dla tego sklepu przypadł gminie. Tak więc współwłaściciele bloku są zrużniani w obowiązkach wynikających ze współwłasności, ale korzyści czerpie tylko jeden z nich.

Niedemokratyczna demokracja

W tej nielogicznej sytuacji gmina próbuje zająć pozycję gentelmana rezygnując z przewagi wynikającej z większościowego udziału we własności bloku. Podczas zebrań wspólnoty opinia prywatnych właścicieli na temat ewentualnego „opodatkowania się” na rzecz remontów traktowana jest jako wiążąca. Ponieważ najemcy zdecydowanie protestowali dotychczas przeciwko podwyższeniu czynszu o kwotę przeznaczoną na remonty, właściciele lokali prywatnych czynili to samo, choć obiektywnie rzecz biorąc zgodzili się na ich interes współwłaściciela bloku. Kto jednak - przy zdrowych zmysłach - zgodziłby się dopłacać do swojego lokatora? W efekcie - od dwóch lat czynsz za mieszkania komunalne nie uwzględnia kwoty przeznaczonej na remonty. Bloki powoli popadają w ruinę, a ich wyremontowanie będzie w przyszłości wymagało nieproporcjonalnie większych nakładów.

Pegimek modli się o konkurencję

Henryk Witkowski, szef administracji mieszkaniowej Pegimeku przewodniczył zespołowi opracowującemu projekt szacunkowych kosztów zarządu zasobami komunalnymi. Jego zdaniem Pegimekowi wcale nie zależy na zachowaniu pozycji monopolistycznej w zarządzaniu mieszkaniami wspólnot. „Podstawowym elementem pierwszego zebrań wspólnot w marcu tego roku było wybranie zarządzającego ich własnością. Być może wynikać z powodu braku innych chętnych do administrowania wszyscy wybrali Pegimek, który pełnił rolę od wielu lat. Mam nadzieję, że w przyszłości znajdą się chętni do przejęcia administracji choćby części budynków. Da to możliwość porównania kosztów zarządu i wykluczy posiadanie o wykorzystywanie przez Pegimek jego monopolistycznej pozycji. Nie zależy nam na windowaniu kosztu zarządu, gdyż i tak pod koniec roku musimy rozliczyć się przed właścicielami z każdego budynku oddzielnie. W latach poprzednich minister finansów nie forsował dużych podwyżek czynszów za mieszkania komunalne. Przez trzy lata pozostawały one na stałym poziomie 2400 złotych za metr kwadratowy. Po przejęciu przez gminę kompetencji w tym zakresie powstał problem urealnienia stawek czynszów, co spowodowało radykalną podwyżkę do kwoty 6200 złotych za metr, bez uwzględnienia remontów, na które od początku 1994 roku nie przeznaczono ani złotówki.”

Administrowanie mieszkaniami komunalnymi po sprywatyzowaniu gospodarki terenami zielonymi, przejęciu przez Rethman na wywozu nieczystości i likwidacji zakładu remontowego stało się jednym z najważniejszych zadań gospodarczych Pegimeku. Mimo to Henryk Witkowski marzy o pojawieniu się konkurencji:

„Być może kłóci się to z interesem gospodarczym firmy, ale chcemy wreszcie ukroczyć oskarżenia o nieuczciwą kalkulację kosztów zarządu. Jeśli są one rzeczywiste koszty

ne, to dlaczego nie pojawia się konkurencja chętna do przejęcia części naszych czynszów? Z propozycji objęcia zarządem zasobów komunalnych nie skorzystał ani Spółdzielnia Mieszkaniowa, ani żaden poważny oferent prywatny. Być może nie jest to aż taki zły interes. Tymczasem bez konkurencji nie jesteśmy w stanie udowodnić, że proponowane przez nas koszty zarządu są najniższe z możliwych, a zatem nie zdołamy się obronić przed zarzutami podobnymi do stawianych obecnie.

Prawo a bieda

Dr Krzysztof Żuk, przewodniczący Rady Miejskiej zwraca uwagę na zmianę realiów finansowych i prawnych dotyczących mieszkań komunalnych oraz towarzyszące im realia społeczne.

Gmina zobowiązana jest realizować ustawy o własności i najmie lokali, które stawiają wymóg określania wysokości czynszów na poziomie zapewniającym przynajmniej pokrycie kosztów ich utrzymania i niezbędne środki na remonty wstrzymujące proces dekapitalizacji tych budynków. Intencje te napotykały jednak na twardą materię rzeczywistości społecznej. Dlatego też w grudniu 1994 roku Rada nie przyjęła proponowanej przez Pegimek stawki czynszu na poziomie nieco powyżej 7 000 zł za metr kwadratowy przyjmując kwotę 6200 zł nie uwzględniając nakładów na remonty. Można by to działanie określić jako krótkowzroczne, ponieważ potrzeby remontowe nawiązują się wymagając coraz większych pieniędzy. Musieliśmy jednak zgodzić się z argumentacją, że zasoby komunalne zamieszkuje duża ilość emerytów i rencistów, z więc osób z reguły niezbyt zamożnych. Z drugiej strony zwrócimy uwagę, że lokatory tych mieszkań byli przyswajającymi do placenia niskich czynszów i wprowadzaniem radykalnych podwyżek spowodowanych zmieniającymi się realiami prawnymi stanowiło dla nich terapię szokową, której nie chcieli zaakceptować. Kompromis polegał wówczas na tym, że Rada uchwaliła stawkę czynszu wyższą niż oczekiwali tego najemcy, ale jednocześnie niższe od żądań zarządcy, w efekcie czego nie mamy deficytu po stronie kosztów zarządu, natomiast nie wystarczy już pieniędzy na niezbędne remonty. Dziś możemy wybrać dwie drogi. Jedną polegałaby na ustaleniu stawki czynszu na poziomie kosztów zarządu z uwzględnieniem potrzeb remontowo-modernizacyjnych, drugą, to wyposadzenie środków na remonty w budżecie stosowane w sposób bardziej lub mniej oficjalny przez niektóre gminy. Wiadomo już, że wskutek wspomnianych wcześniej „krótkowzroczności” Rady Miejskiej nie da się ustalić czynszu na poziomie zapewniającym pokrycie wszystkich potrzeb remontowych. Oznacza to, że jesteśmy skazani na szukanie tych pieniędzy w budżecie gminy.

Ponieważ mieszkania komunalne zgodnie z prawem stały się zwykłym towarem, dyskusja o czynszach toczy się nie na podstawach formalnoprawnych, lecz ze względów społecznych. Najemca ma prawo oczekiwać przed sądem zasadności podwyżek czynszu, ale w przypadku sensownego uzasadnienia ich przez właścicieli może jedynie podporządkować się luteropie lokali. Leonard Karbownik reprezentujący protestujących najemców uważa, że prywatyzacja lokali komunalnych nie może zamieniać się we własną parodię godząc, poprzez sprzeczne ze sobą prawa, z jednej strony w interesy najemców, z drugiej świeżo upieczonych właścicieli mieszkań i tracąc swój sens przy zachowaniu jedynie nazwy.

Na 21 września wyznaczono kolejne posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z udziałem przedstawicieli prywatnych właścicieli mieszkań. Z pewnością przyczyni się to do wypełnienia luki w przedstawionych poglądach na problem czynszów komunalnych. Za tydzień zdamy relację z tego spotkania. Opublikujemy jednocześnie listę pytań, jakie pod adresem Zarządu Miasta sformułowali protestujący najemcy i odpowiedź na te pytania.

Jan Mazur

Nieletni przestępcy coraz groźniejsi

Dokończenie ze str. 1

Coraz poważniejszym problemem w naszym mieście staje się alkoholizm. Szacuje się, że 2-3 tysiące osób jest uzależnionych a co najmniej 20% świdnickan żyje z problemem alkoholowym - własnym, rodziców, dzieci, rodzeństwa lub dalszej rodziny.

Uzależniają się coraz młodszy ludzie - mówi DARIUSZ RUBAJ, pełnomocnik burmistrza do spraw profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. W jednej ze szkół średnich notorycznie pije 80% klasy. Zgłosili to

sami rodzice. W ciągu ostatnich 2 lat z powodu nadużycia alkoholu zmarło 3 młodych ludzi.

Staramy się nie zostawiać ich własnemu losowi. W mieście działa poradnia odwykowa, bardzo dobrze przygotowana kadrowo do niesienia pomocy ludziom z problemem alkoholowym. Jest także Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna, Miejski Ośrodek Terapii i grupa wsparcia rodzin przy kościele NMP oraz komisja do spraw profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. We wszystkich śródmiejowych klasach realizujemy nowoczesny program zapobiegania wszelkim uzależnieniom, finansowany przez władze miasta. Od tego roku szkolnego wprowadzamy podobny program dla młodzieży I klas szkół ponadpodstawowych. Bardzo pomocne są również grupy wsparcia dziecięcego - młodzieżowe istniejące przy Klubie Abstynenta „Oaza”.

Właśnie takim problemem - przestępstwami wśród nieletnich, nadużywaniu przez nich alkoholu, resocjalizacji - poświęcone było spotkanie zorganizowa-

ne przez wydział prewencji Komendy Rejonowej Policji. Udział wzięli w nim także pedagodzy szkolni i kuratorzy sądu dla nieletnich. Na pewno należy kontynuować takie spotkania. W ciągu 2 godzin trudno było bowiem poruszyć wszystkie aspekty przestępczości, demoralizacji dzieci i młodzieży. Zabrało na przykład czasu na tak trudny problem, jakim są narkotyki. Policyjne statystyki alarmują i wskazują na konieczność zajęcia się patologiczną stroną życia.

ALERT DLA KRWIODAWCÓW

26 września, o godz. 8.30 Klub Krwiodawców HDK w WSK organizuje kolejną akcję honorowego krwiodawstwa, która odbędzie się w dziale rehabilitacji zawodowej WSK.

tacy potentaci jak McDonnell Douglas, Boeing, Bell, Sikorsky. Elbit przedstawił swoją koncepcję unowocześnienia awioniki Huzara, która cieszy się dużym zainteresowaniem wojska. Ron Vetsch, kierownik techniczny działu programów unowocześniania śmigłowców Elbitu był zaskoczony popularnością, jaką Huzar cieszył się wśród publiczności zwiedzającej wystawę:

„Wszyscy, którzy tu przychodzą słyszeli już o Sokole i Huzarze, mają pojęcie gdzie się go produkuje i dla kogo. Myślę, że taka popularność może być dla firmy pożyteczna ponieważ świadczy o prestiżu jakiego dopracowała się w oczach opinii publicznej. Jeśli chodzi o naszą współpracę z PZL Świdnik - chcielibyśmy nasze doświadczenia związane z unowocześnianiem systemów nawigacyjnych, czy też szerzej pojętej awioniki wykorzystać w polskim śmigłowcu. Uważam, że nie tylko ze względu na cenę, ale również poziom techniczny może on konkurować z wieloma typami śmigłowców produkowanych na świecie.

jmr

Opotem ŚWIDNIK

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

- | | |
|---|-----------------------|
| Nr 1 - „Warzywa, kwiaty” | ul. Wyszyńskiego 14 |
| Nr 3 - „Trójka” (stare delikatesy) | ul. Niepodległości 1 |
| Nr 5 - „Płatka” (przy piekarni) | ul. Kosynierów |
| Nr 7 - „Alfa” (na Króla polu) | ul. Kopernika 2 |
| Nr 8 - „Ziarenko” | ul. Kosynierów |
| Nr 10 - „Brzezinka” (os. Brzeziny) | ul. Akacja |
| Nr 14 - Sklep spożywczy | ul. Wojska Polskiego |
| Nr 15 - „Marysienka” | ul. Skarżyskiego 1 |
| Nr 18 - Sklep spożywczy | ul. Hotelowa |
| Nr 20 - Sklep spożywczy | ul. Kwiatowa |
| Nr 22 - Sklep spożywczy (przy WSK) | ul. Lotników Polskich |
| Nr 24 - Sklep spożywczy (nowe delikatesy) | ul. Wyszyńskiego 14 |
| Nr 25 - „Berlinek” | ul. Okulickiego |
| Nr 40 - „Duet” (obuwniczy) | ul. Wyszyńskiego 14 |
| Nr 41 - „Central” | ul. Wyszyńskiego 14 |
| Nr 42 - „Gospodarstwo Domowe” | ul. Niepodległości 1 |

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

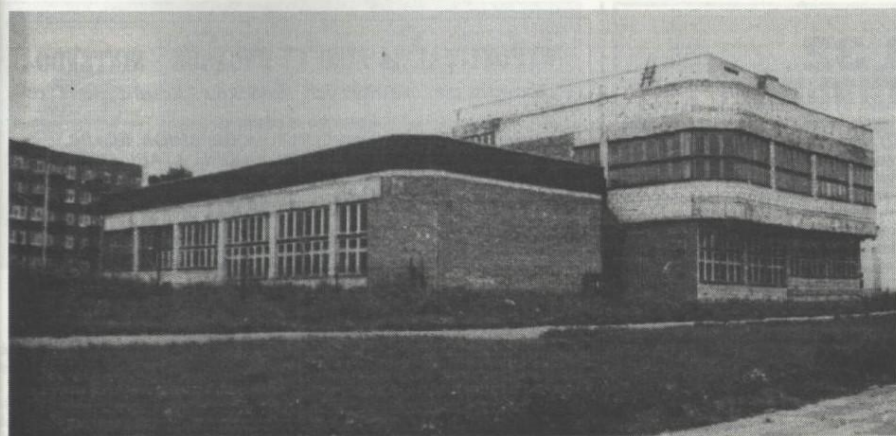
Zespół muzyczny. 68-36-91

D-130

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
Redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.)

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozłotki 51-52. - Skład, łamanie i korekta: redakcja. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5 A. n. 2000.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.
Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.



Nadzieja w referendum

Dokończenie ze str. 1

kanalizacyjnego, urządzenie drogi dojazdowej, realizację prac estetycznych. Środki, które trzeba zainwestować i przewidywany okres zwrotu nakładów kapitałowych uzasadnia - naszym zdaniem - podany okres wynajmu.

II wariant przewiduje wykupienie tej części budynku (łącznie z przyległą działką) przez podmiot gospodarczy utworzony z członków naszego Klubu. Rozwiązanie to jest interesujące ze względu na możliwość docelowego zagospodarowania obiektu i działki. Wariant ten umożliwia uzyskanie kredytu inwestycyjnego.

Przyjęcie któregoś z proponowanych rozwiązań pozwoli na powstrzymanie degradacji budynku i wyeliminuje koszty ponoszone przez gminę na jego zabezpieczenie. Jednocześnie

śnisz widzimy możliwość różnorodnej partycypacji gminy w realizacji inwestycji, np. udział kapitałowy, przystąpienie do spółki.

Przedsiębiorstwo Vidion Art wyceniło ogólną wartość robót wykończeniowych na około 239. 508 zł. Obejmują one wykonanie tynku posadzek, malowanie, wymianę stolarki okiennej.

Jako alternatywę do przedstawionej propozycji, radny Andrzej Mańka zgłosił wniosek o rozpisanie referendum, które zadecyduje o losach domu kultury. Przy okazji wyborów prezydenckich świdniczanin wypowiadając się czy chcą zakończyć budowę i w związku z tym opodatkować się oraz zdecydować o wysokości składki, bowiem wniosek został przyjęty.

dan, Fot. T. Brożek

ZDERZENIE RACJI

Dokończenie ze str. 1

5) Świadome przedkładanie pod głosowanie Radzie Miejskiej projektów uchwał niezgodnych z przepisami prawa.

- uchwały te (likwidacja przedszkola, MOT itp.) wcale nie służą interesom mieszkańców. Świadczą tylko o alienacji własnej i oderwaniu władz miasta od rozumienia interesów mieszkańców wobec których władze samorządowe mają pełnić rolę służebną.

6) Forsowanie uchwał powodujących gwałtowny spadek stopy życiowej i zubożenie mieszkańców.

- ciągle podnoszenie czynszu, cen wody, ścieków, wywozu śmieci, maksymalne stawki podatkowe. W zamian za to mieszkańcy nie dostają od władz miasta realnej rekompensaty ponoszonych coraz większych wydatków.

7) Prowadzenie w mieście polityki kadrowej polegającej na zastępowaniu fachowców dyktantami, ale wywodzącymi się z „klucza partyjnego”.

- Pegimek, Głos Świdnika, prawie dwuletni okres nie obsadzenia MZG. Mimo stanowiska Rady brak restrukturyzacji Pegimeku; w miejsce czego obsadzono jedynie własne przedsiębiorstwa „swoimi ludźmi”.

8) Brak wypracowania systemu stałej kontroli finansowej nad podległymi jednostkami, a także pracę samego urzędu.

- szczegółowe wnioski zawiera protokół RIO; bulwersujące powiązania przy komputerizacji UM i rola kierownika M. Wojtcza (patrz zarządy grupy radnych).

9) Nieudolność.

- Mimo wielokrotnych deklaracji nie zamknięto wysypiska śmieci ani nie rozpoczęto jego rekultywacji; nie będzie obiecanej przyspowni śmieci mimo poniesienia 1,5 mld zł nakładów na projekt; brak reorganizacji targowiska i utrzymania go w stanie nieodpowiednim dla użytkowników; brak uregulowań spraw własnościowych na Adam polu, co powoduje karygodne opóźnienia w realizacji zaplanowanych w budżecie inwestycji; przyjęcie do użytkowania Sz. Podst. nr 7 bez pełnego odbioru technicznego i w warunkach stwarzających zagrożenia dla dzieci; zastraszający brak nadzoru w mieście nad stanem drogi, utrzymaniem czystości, utrzymaniem zieleni; mimo uporczywie powtarzanych interwencji tolerowanie garażowania ciężarówek i autobusów na ulicach, co powoduje zagrożenie bezpieczeństwa pieszych, w szczególności dzieci.

10) Arrogancja władzy.

- lekceważenie własnych programów wyborczych, oczekiwań wyborców (mieszkańców), stanowiska radnych, własnych obietnic (np. dopisywanie „z puli burmistrza” jednej osoby do społecznej listy przydziału mieszkań komunalnych); lekceważenie interwencji i zapętlanie radnych, udzielanie niepełnych i częściowo nieprawdziwych odpowiedzi.

Z przykrością stwierdzam, że rozpowszechniona jest negatywna opinia mieszkańców o pracy Zarządu Miasta.

Dokończenie ze str. 1

chciałbym podać tylko niektóre firmy, z którymi Zarząd rozmawiał w ostatnim roku. Były to: firma polskowłoska Monitor - Polska produkująca windy, duńska firma Velux produkująca okucia do okien dachowych, z tymi dwoma firmami, jak również ze znaną już firmą Coca-Cola rozmowy trwają i nie są skazane na niepowodzenie. Były prowadzone również rozmowy m.in. z firmą holenderską Farm Foods, produkującą chipsy oraz Statoil w sprawie budowy stacji benzynowej, jednakże bez powodzenia.

W dniach 24-27.09 będziemy rozmawiali z przedstawicielami firmy holenderskiej w sprawie taniego budownictwa czynszowego.

3. Zarządy niegospodarności.

Zbywanie lokali użytkowych bez przetargu odbywa się zgodnie z art. 21 ust. 7 ustawy z dnia 29.04.85 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. W chwili sprzedaży, zgodnie z w/w ustawą Zarząd zobowiązany jest umożliwić najemcy skorzystanie z prawa pierwszeństwa wykupu. Sprzedaż lokalu w trybie przetargu może nastąpić w przypadku rezygnacji najemcy ze swoich uprawnień lub po rozwiązaniu umowy najmu co w ostatnich latach było praktycznie niewykonalne nawet na drodze sądowej.

Przyczyną pominięcia przetargu, przy wyborze oferentów do wywozu odpadów stałych było zbyt późne pojawienie się firmy LOBBE, już po podpisaniu umowy intencyjnej z firmą RETHMANN. Oprócz tego firma LOBBE, mimo naszych monitów nigdy nie złożyła pełnej oferty.

Gmina dzierżawi świdnickiej Telewizji Kablowej lokal po niższej cenie, ale gmina jest udziałowcem w/w spółki i chciałaby doprowadzić do jak najszybszego okablowania całego miasta. Jest to działanie wynikające z przyjętej strategii.

4. Zarząd zasiadania członków Zarządu Miasta w radach nadzorczych.

Członkowie Zarządu zasiadają w radach nadzorczych nie jako osoby fizyczne lecz jako przedstawiciele gminy. Jest to zgodne z obowiązującym prawem. W innym przypadku należałoby o tym fakcie zawiadomić prokuraturę.

5. Zarząd świadomego przedkładania pod głosowanie Rady Miejskiej uchwał niezgodnych z przepisami prawa.

Żaden członek zarządu nie jest z wykształcenia prawnikiem, więc trudno winić ich za niedoskonałości prawne przedkładanych uchwał. Prawo oświatowe w okresie zmian zachodzących w naszym kraju jest niewystarczająco sprecyzowane w wielu kwestiach. Jednakże winni zaistniałych sytuacji zostali lub zostaną pociągnięci do odpowiedzialności na drodze służbowej.

6. Zarząd forsowania uchwał powodujących gwałtowny spadek stopy życiowej i ubożenie mieszkańców.

Wzrastające koszty związane z czynszami, ceną wody, ścieków itp., nie zależą tylko od gminy. To nie polityka gminy decyduje o tym, że inflacja utrzymuje się powyżej 20%. Ostatnio zaproponowana podwyżka czynszów w mieszkaniowych była podwyższeniem tzw. eksploatacji z m.kw. o 4 gr. Natomiast pozostała część 25 gr. - były to odpisy na remonty budynków. RM może uchwałać wysokość opłat na poziomie 66 gr., ale remonty są niezbędne, a więc właściciele mieszkań (tzw. członkowie wspólnoty mieszkaniowej) będą płacić więcej niż najemcy, bo całkowity koszt utrzymania budynku. Do tego nie chcielibyśmy dopuścić. Podniesienie o 4 gr. eksploatacji jest procentowo kwotą znacznie mniejszą niż planowana inflacja. W tym miejscu chciałbym dodać, iż władze centralne narzuciły gminie wypłacanie t.zw. dodatków w mieszkaniowych, które przysługują wszystkim mieszkańcom miast uposażonym. W tym roku ze środków własnych gminy zostało wypłacone na ten cel 3mld. starych złotych. W przyszłym roku ta suma będzie ponad dwukrotnie większa ze względu na wycofanie się władz centralnych ze współfinansowania tej działalności.

7. Zarząd prowadzenia polityki kadrowej polegającej na zastępowaniu fachowców dyktantami, ale wywodzącymi się z „klucza partyjnego”

Zarząd ten dotyczył m.in. zmiany we władzach PK „Pegimek”, która z punktu widzenia Zarządu była nieodczuwana. Poprzedni zarząd tej spół-

ki przez okres dwóch lat nie poczynił żadnych kroków zmierzających w kierunku obniżenia kosztów własnych oraz restrukturyzacji tej firmy. Pracę obecnego zarządu trudno ocenić po tak krótkim okresie funkcjonowania. W przedsiębiorstwie nastąpiła restrukturyzacja zakładów oczyszczania i zieleni, podjęte zostały działania w celu lepszego wykorzystania majątku przedsiębiorstwa, ale na ten temat powinny się wypowiadać władze Pegimeku.

Zarząd Miasta nie obsadził stanowiska kierownika zakładu MZG Nr 1 z powodu kończącego się procesu przekształcania tego zakładu. Jeszcze w tym roku chcemy przedstawić Radzie Miejskiej propozycję restrukturyzacji.

8. Zarząd braku wypracowania systemu stałej kontroli finansowej nad podległymi jednostkami.

Obecnie kontrole finansowe są przeprowadzane przez biegłego rewidenta przynajmniej raz do roku w poszczególnych jednostkach gminy. W tej chwili trwają prace nad wypracowaniem nowego systemu kontroli.

9. Zarząd nieudolności.

Zarząd ten dotyczył m.in. wysypiska śmieci, braku reorganizacji targowiska, braku uregulowań spraw własnościowych na osiedlu Adam pol, Szkoły Podstawowej nr 7, braku nadzoru nad ogólnie rozumianą gospodarką komunalną.

Rekultywacja wysypiska zostanie zgodzie z uchwałą budżetową rozpoczęta w bieżącym roku. Wyboru wykonawcy musi odbyć się zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, która wyduża całą procedurę. W „Kurierze Lubelskim” z dn. 8 września br. zostało zamieszczone ogłoszenie o przetargu, który odbędzie się 20 września 1995 r.

Zarząd Miasta przeprowadził przetarg na zarządzanie targowiskiem. Jednakże ze względu na przeszkodę formalno-prawną nie został wyłoniony zarządca.

Po uchwaleniu przez Radę Miejską na ostatniej sesji zmian w uchwale w sprawie określenia dziennych stawek opłaty targowej i sposobu jej pobierania, ZM powróci w najbliższym czasie do tego zagadnienia.



Andrzej Ajnenkiel
„Na oczach Kremla - tragedia walczącej Warszawy w świetle dokumentów rosyjskich”

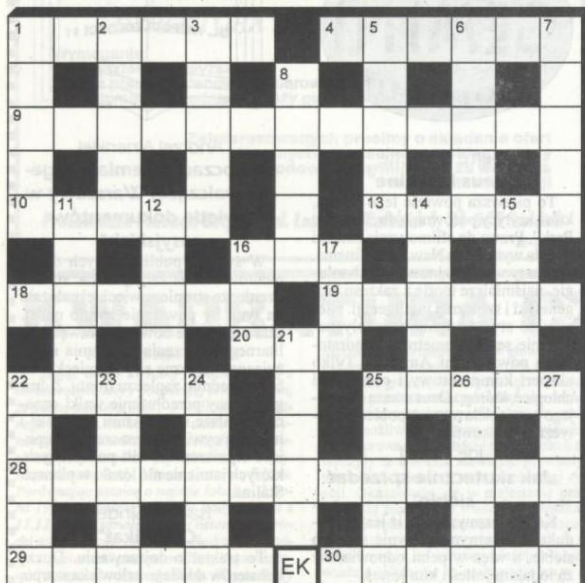
W świetle publikowanych dokumentów można zaryzykować stwierdzenie, że stronie sowieckiej zależało na tym, by powstanie trwało nadal. Zdawano sobie bowiem sprawę z militarnego znaczenia powstania angażującego znaczne siły niemieckie na bezpośrednim zapleczu frontu. Z drugiej strony przedłużanie walki oznaczało dalsze straty Armii Krajowej i ludności cywilnej, oznaczały postępujące wyniszczenie elit politycznych, których istnienie nie leżało w planach Stalina.

Isaac B. Singer

„Certyfikat”

To traktat o dojrzewaniu. Duszę bohatera młodego człowieka szarpia jednocześnie bunt, rezygnacja, nieśmiałość i zainteresowanie kobietami. Wszystko to układa się w szczególny splot myśli i uczuć a jego osnową jest pytanie o sens egzystencji, od stuleci dręczące ludzi niezależnie od ich wyznania wieku czy wykształcenia.

KRZYŻÓWKA NR 32



POZIOMO: 1) naczynie na owoce lub ciasta, 4) wypadek drogowy, w którym ulega zniszczeniu pojazd, 9) krzyż; uwarunkowania stanowiące o niepomyślnej sytuacji, 10) zatoka Morza Czerwonego, 13) np. katolicka, 16) szary, łatwo topliw metal o l. atom. 81,18) naczynie na wodę, 19) hiszpańska flota wojenna rozbita w XVI w. przez Angli-

ków, 20) znak zodiaku rozpoczynający lato, 22) zwierzę leśno-polne, 25) narzędzie rolnicze, 28) argument przeciwnym innym argumentom, 29) słowo honoru, obietnica (l. mn.), 30) elewacja budynku o bogatej architekturze.

PIONOWO: 1) miasto włoskie ze słynnym uniwersytetem, 2) roślina z rodziny dyniowatych, 3) znaczenie, god-

ność, 5) część marynarki, 6) otwór w burcie, przez który przeciąga się cumę, 7) konopie z manili, 8) nakrętka, 11) grupa wzajemnie popierających się osób, dla osiągnięcia korzyści, 12) turystyczne naczynie na płyny, 14) miasto w zach. Turcji, 15) rzeka w Szwajcarii i Francji, 16) saneczkowy lub kolarski, 17) dawniej zabezpieczał korki w butelkach, 21) system wynagrodzenia za pracę, 22) pogardliwe określenie Niemca, 23) lina stalowa z hakiem, służąca do załadunku towarów na statek, 24) przezroczyście tworzywo służące do wyrobu szkieł okularowych, 25) rodzaj ubioru, 26) „Halka” Moniuszki, 27) montowana jest w FSO.

(ek)

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 5 października. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 28 otrzymuje p. Elżbieta Pasternak, którą prosimy o kontakt z redakcją. Sponsor nagród: Księgarnia Gemini, ul. Niepodległości 11.

Rozwiązanie krzyżówki nr 28

POZIOMO: keks, karmelek, parkan, bałwan, ulena, krasnal, akant, aniat, huragan, kanał, uczona, kotara, apatryda, tucz, **PIONOWO:** kaptur, sekunda, kant, rabarbar, lawenda, kanele, stragany, korozja, traktat, chmura, oltarz, akta.



PIĄTEK 22.09.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci

18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe

18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej

19.15 - CAPITAL CITY - serial obyczajowy prod. angielskiej

20.10 - NIE JEDZIEC STOKROTEK - komedia prod. USA

22.00 - Powtórka dla roztargnionych: OBCY - film fabularny prod. USA

23.35 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe - powt.

23.45 - Program na sobotę

SOBOTA 23.09.95

17.30 - Program dnia

17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci

18.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny

18.40 - NIE SAMYM CHLEBEM - program społ.-katolicki

19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej

19.30 - CAPITAL CITY - serial obyczajowy prod. angielskiej

20.25 - PIĄTEK TRZYNASTEGO - serial prod. USA

21.15 - Powtórka dla roztargnionych: NIE JEDZIEC STOKROTEK - komedia prod. USA

23.05 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej

23.35 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 24.09.95

17.30 - Program dnia

17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci

18.30 - KONCERT ŻYCZEŃ

18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej

19.15 - CAPITAL CITY - serial obyczajowy prod. angielskiej

20.10 - ROMEO I JULIA - film prod. USA

21.35 - GAMOŃ - komedia prod. francuskiej

23.20 - PLAYBOY LATE NIGHT - program dla dorosłych

23.45 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 25.09.95

17.30 - Program dnia

17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci

18.30 - Serwis informacyjny

18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej

19.15 - CAPITAL CITY - serial obyczajowy prod. angielskiej

20.10 - PIĄTEK TRZYNASTEGO - serial prod. USA

21.00 - Powtórka dla roztargnionych: ROMEO I JULIA - film prod. USA

22.25 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej

22.55 - Serwis informacyjny - powt.

23.05 - Program na wtorek

WTOREK 26.09.95

17.30 - Program dnia

17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci



Pieczymy dla Ciebie

- Na naturalnych surowcach
- Bez polepszaczy
- Pieczone metodą tradycyjną
- Jedno z najtańszych w mieście

oferuje i poleca w sklepach firmowych:

**Piekarnia „Adampol”
ROMANA JOCIA**

R-135

WYPOŻYCZALNIA GIER TV PEGASUS - NINTENDO

Sprzedaż gier telewizyjnych, joysticków i kasety z gramami

Ponadto w ofercie:

Sprzedaż komputerów COMMODORE, AMIGA, IBM PC
Programy i gry na komputery COMMODORE, ATARI, AMIGA IBM
Akcesoria, książki i prasa komputerowa

SKLEP KOMPUTEROWY

Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14

tel. 51-34-61 wew. 36

ZAPRASZAMY!

UWAGA! Prowadzimy sprzedaż ratą!

R-85

KOMPUTERY IBM PC

Oprogramowanie dla firm handlowych i produkcyjnych,
biur rachunkowych, sklepów, hurtowni, kantorów

Akcesoria i części komputerowe

Taśmy, tusz i papier do drukarek

Doradztwo

Księgarnia informatyczna

RATY I LEASING

SKLEP KOMPUTEROWY

ENTER s.c.



Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14

tel. 51-34-61 wew. 36

R-84

GABINET GINEKOLOGICZNY

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI "MEDKOMP"

poniedziałek

wtorek

czwartek

lek.med. W.Walkiewicz
spec. ginekolog-poleźnik

środa

piątek

lek.med. J.Kowalczyk
ginekolog-poleźnik

Zapraszamy w godz. 17 - 19

**Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)**

GABINET KOSMETYCZNY

KOSMETYKA - MASAŻE - SOLARIUM

Licencjonowany Gabinet Kosmetyczny poleca usługi
odmładzające oraz upiększające twarz i całego ciała

- Mini Lift, Thermolift, Myo Lift
- peeling biologiczny
- eksfoliacja
- maski kalogenowe, parafinowe z placentą
- pojedyncze biustu
- usuwanie zbędnego owłosienia
- bezbolesne przekuwanie uszu
- kuracje wzmacniające naczynia krwionośne

MASAŻ NA ROZSTĘPY I CELLULITIS

Świdnik, ul. Pionierska 20 (szeregowiec za "Kłosem")

czynne w godz. 8.00-20.00, tel. 68-41-12

R-21

Kupię działkę budowlaną. Tel. 51-65-02

Angielski - tanio. Tel. 51-20-16

D-133

Szczeniaki owczarka flandryjskiego, 5-miesięczne - sprzedam.

(Pies obronny, stróżujący) tel. 68-38-06.

D-134

D-136

REPERTUAR KINA "LOT"

22 września - Czarny książę - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00;
Pret-a-porter (reż. Robert Altman) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15;

Nowy koszmar Wesa Cravena - prod. USA, od lat 15, godz. 21.30.

23-24 września - Królestwo Zielonej Polany - prod. pol., b/o, godz. 13.00;

Czarny książę - godz. 15.00;
Nowy koszmar Wesa Cravena - godz. 17.00;

Pret-a-porter - godz. 19.15

25-27 września - Czarny książę - godz. 17.00;

Pret-a-porter - godz. 19.15;

28 września - Przed wschodem słońca - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00;

Pret-a-porter - godz. 19.15.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

Kronika związkowa

• Nad planami sfery budżetowej obradowała Komisja Trójstronna ds. społeczno-gospodarczych. Ustalono, że od 1 października br. pracownicy tej sfery otrzymają po 90 zł podwyżki wliczonej do wynagrodzenia zasadniczego. W grudniu br. natomiast zostanie wypłacone jednorazowe wyrównanie inflacyjne, które będzie gwarantowało, że tegoroczne płace w tej sferze przewyższą o 6 proc. wzrost cen towarów i usług. Ustalono też, iż w 1996 roku płace budżetówki będą wyższe o 5,5 proc. niż planowana inflacja. Uczestniczący w obradach wiceprzewodniczący OPZZ Ryszard Łepik porozumienie to określił jako rozsądny kompromis. Gdyby do niego nie doszło, rząd podwyżki mógłby ustalić sam i być może byłoby one niższe.

• Rada Ministrów po rozważeniu możliwości budżetowych zdecydowała, że tegoroczna wyrównawcza rent i emerytur nastąpi w grudniu. Wicepremier Kołodko powiedział, że będzie to podwyżka znacząca, nie mniejsza niż 15 a może i 17 proc.

Powodem nie wypłacenia zaliczki we wrześniu br. - co postulowano - jest zdaniem ministerstwa finansów brak dostatecznych wpływów budżetowych m.in. z NBP i z prywatyzacji.

• Obradowała Rada Ochrony Pracy. Zajmowano się działalnością Państwowego Inspektoratu Pracy w oparciu o sprawozdanie głównego inspektora. Podkreśla się w nim łamanie przepisów prawa przez pracodawców, (zwłaszcza w nowych zakładach prywatnych), spadek zainteresowania bezpieczeństwem i higieną pracy, ochroną pracy młodocian-

nych oraz wadliwe zatrudnienie. Stwierdzono, że poziom ochrony pracy w Polsce jest niezadowalający.

• Komisja Trójstronna ds. społeczno-gospodarczych rozpoczęła dyskusję nad określeniem wskaźnika płac w sferze produkcji materialnej na rok 1996. W pierwszej turze nie osiągnięto kompromisu wobec rozbieżności ze strony rządu i pracodawców a związków zawodowych. Dyskusja ma być kontynuowana.

P.A.S.

Romans z Rethmannem i ...

Zdawalioby się, że problem wywozu śmieci i nieczystości w Świdniku został w zupełności do końca rozwiązany i że wszystko jest o.k.

Jednak obrazy z pierwszych dni września wskazują, że w ogóle tak nie jest. Sprawdzono to namacalnie i gołym okiem, że nadal „cuchnąca” to sprawa. Z tego też powodu pewna część świdniczan czuje się oszukana i urażona. Bo wioząc płace za wywóz śmieci maksymalnie poszły w górę, a stopy niepotrzebnych i wyrzuconych odpadów dalej szpecą tereny i krajobraz miasta. Można było się o tym przekonać idąc do pracy w poniedziałek 4 września.

Przy ulicy Turystycznej, Głównackiego i 3-go Maja w miejscach gdzie „królują” ocykowane pojemniki firmy „Rethmann” - „szczereżyły zęby” - stopy odpadów i śmieci, które dawno powinny znaleźć się w miejscu swojego przeznaczenia.

W okresie, gdy ustawiano te ocykowane cudenka na „fikuśnych kółkach”, niektórzy mieszkańcy twierdzili, że teraz to dopiero w Świdniku będzie ład i porządek.

A jak jest naprawdę? Jedno jest pewne nie jest tak dobrze, jak to miało być. Przykład z 4 września i nie tylko... dowodzi, że wyładowane po brzegi kontenery, obok kłopotu stopy śmieci (bo w kontenerach nie starczyło miejsca), to żadna dla świdniczan pociecha i udogodnienie.

Pomysłodawcy całego przedsięwzięcia, przeformowali sprawę i zdecydowali, że tu w Świdniku „my Polacy” sami nie poradzimy sobie z problemem wywozu śmieci i do tych celów należy zatrudniać za grubie pieniądze specjalistów, aż z niemieckiej firmy „Rethmann”.

Jak też wygląda działalność zagranicznych firm z udziałem kapitału zagranicznego, mogliśmy się niejednokrotnie przekonać. Przykładem jest „romans” z amerykańską firmą pod szyldem „Cerrito”.

Jak się okazało, był to materiał przetargowy i „pod publiczność” przed wyborami do obecnego składu rajców i Zarządu Miasta.

Do dziś ludzie mają niesmak a na amerykańskie błyskotki dużą część elektoratu dała się kupić.

Jedno jest pewne - Pan „Cerrito” i firma „Rethmann” w świdnickim przypadku, to jest ten wielki „Zachód”, który miał nam pomagać w doświadczeniu „współnoty”. Na razie po „Cerrito” ani śladu. Amerykanin wosił niekończące się zwinął zagłębia i naciągnął niektóre świdnickie firmy na spore straty i koszty. A że nabrało się tego kilka miliardów starych złotych, to chętnie posłużymy dowodami. Ale o tym może następnym razem.

Z.G.I.

Pokojowa manifestacja mieszkańców

Na przestrzeni tylko jednego roku funkcjonowania, licząc od ostatnich czerwcowych wyborów do władz Miasta, które ukonstytuowały się dopiero w sierpniu ubr., niejednokrotnie mogliśmy się przekonać, że decyzje i uchwały podejmowane przez obecnie urzędujący Zarząd Miasta - doprowadzają do jawnego zaobuwania świdnickiej społeczności i bicia po kieszeni najbardziej potrzebnych, w tym emerytów i rencistów.

Związek Zawodowy Pracowników kilkakrotnie wysyłał „listy protestacyjne” do burmistrza i Zarządu Miasta wytykając przy tym błędy prowadzonej polityki przeciwko najbardziej potrzebującym mieszkańcom Świdnika.

Przeciw podwyżkom na wszelkiego rodzaju opłaty i wzrost podatków oraz przeciw uchwałom z tym związanym, jednomyślnie na posiedzenie władz miasta stawała 11 osobowa grupa radnych ze świdnickiej lewicy.

Radni wywodzący się z tak zwanej „prawej nogi” mając przewagę w liczbie 21 głosów zawsze przegłosowywali i przeformowali każdy wniosek, który wymagał tego klubowa dyscyplina.

To przedstawiciele i radni z prawicowych ugrupowań, mając większość i monopol w decydowaniu o losach mie-

szkańców, głosząc słodkie hasła o sprawiedliwości, rozliczając się nadal z byłym systemem, wprowadzili prywatyzację, wolny rynek niszcząc i grabiąc przy tym gospodarke i przedsiębiorstwa państwowe.

Prowadząc taką politykę, nawet wymienianą przy tym doświadczoną kadrę kierowniczą na swoich ludzi o złym przygotowaniu technicznym z tzw. kłucza i w stosunku do własnego partyjnego elektoratu, można było się spodziewać, że któregoś dnia może nastąpić coś bardzo nieoczekiwane.

Nie zgadzając się na dalsze „bicie po kieszeni” w czwartek, 7 września, w dniu kiedy zaplanowano posiedzenie kolejnej sesji władz miasta liczna grupa desperowanych i niezadowolonych mieszkańców miasta w tym emerytów i rencistów o 8 rano zebrała się przed budynkiem świdnickiego Urzędu Miejskiego.

W tej pokojowej manifestacji wzięli głównie udział użytkownicy mieszkań komunalnych, którzy pikietując przeciwko dotychczasowej polityce finansowej, polegającej „na zdzierstwie”, ile się da

pieniędzy od i tak już będącej u kresu wytrzymałości finansowej świdnickiej społeczności.

W piśmie, którego kopia znajduje się w Zarządzie ZZP - przedstawiciele mieszkańców miasta poinformowali, że manifestacja ma na celu wymuszenie odstąpienia od podwyżki opłat za mieszkania komunalne o 50%, gdzie z kwoty 62 grosze do 91 groszy za metr kwadratowy ma wzrosnąć planowany czynsz.

Skąd my to pamiętamy? Jak to przywódcy i krzykacze przy narodzinach nowego ruchu społecznego w roku 1980 domagali się, aby każdej rodzinie w ciągu 5 lat zabezpieczyć przydział mieszkania. Dziś panowie spod tego samego sztandaru doprowadzają do takich sytuacji, że każda rodzina w ciągu tylko kilku miesięcy może znaleźć się „na bruku”, z braku pieniędzy w budżecie rodzinnym.

W sytuacji, gdy prawie połowa rodzin nie wnosi opłat za czynsz, gaz i elektryczność, windowanie cen w górę ma tu wymiar okradania biednej społeczności i wyborców. Ma też smak trocin przy piłowaniu gałęzi, na której siedzi wódz za nos tych, którzy zaufali, dając mandat, tym którzy winni chronić a nie siać zagrożenie wygórowanymi decyzjami pchając naród w gorszą biedę i ubóstwo.

Z.G.I.

Mniejsze podatki od najuboższych

Obradujące jeszcze w lipcu Prezydium OPZZ zajmowało się wypracowaniem stanowiska do projektu zmian w systemie podatkowym oraz zapoznania się ze stanem prac nad ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Obrady - pod nieobecność przewodniczącej - prowadził wiceprzewodniczący OPZZ Józef Wiaderny.

Projekt zmian w systemie podatkowym omówił wiceprzewodniczący OPZZ Maciej Manicki. Poinformował, że w czerwcu br. wpłynęło do OPZZ pismo z ministerstwa finansów, zawierające propozycje zmian w systemie podatkowym. W propozycjach nie znalazły się jednak wcześniej negocjowane ulgi dla podatników o najniższych dochodach. Projekt ten nie spełnia więc społecznych oczekiwań. Narusza on również umowę koalicyjną zawartą w trakcie tworzenia rządu Waldemara Pawlaka, w której znalazło się przyrzeczenie obniżki progu podatkowego dla najuboższych.

W związku z wycofaniem się przez ministerstwo finansów z wcześniejszych ustaleń, Maciej Manicki zaproponował przyjęcie przez prezydium OPZZ stanowiska, w którym związki domagać się będą obniżki progów podatkowych dla najmniej zarabiających i otrzymujących najniższe renty i emerytury.

Są dwa możliwe rozwiązania tej kwestii. Pierwsze przewiduje wprowadzenie pięciu progów podatkowych 18%, 21%, 24%, 33% i 45% lub alternatywnie - 25% zamiast 24%. Rozwiązanie to jest jednak bardzo kosztowne i możliwe do wprowadzenia w sytuacji, gdy inflacja jest stabilna i nie przekracza 4-5% w skali roku. W przeciwnym wypadku jest to bowiem opodatkowanie inflacji.

Drugi wariant to zastąpienie kwoty odliczanej od podatku kwotą regresywną. Szacuje się, że w 1996 roku byłaby to kwota ok. 400 złotych rocznie dla osób zarabiających wówczas do 4000 zł w ciągu roku, co oznacza efektywne opodatkowanie w wysokości ok. 10%, czyli o połowę niższe niż dotychczasowa stawka podatkowa.

Wydaje się, że to rozwiązanie byłoby najkorzystniejsze. W obu wariantach należy spodziewać się o 1,6-2,5 mld zł zmniejszenia wpływów do budżetu z tytułu podatków.

Nie ma jednak możliwości złagodzenia stopy podatkowej bez skutków finansowych. Korzystne w tej sytuacji byłoby przyjęcie takiego rozwiązania, które - chroniąc najuboższych - nie przerzucałoby ciężaru podatkowego na tych, którzy mają przeciętne lub nieco wyższe dochody. Negatywnie oceniona w dyskusji została propozycja opodatkowania obrotu papierami wartościowymi. Taka decyzja doprowadziłaby mogłaby do rozbiicia i tak słabego jeszcze rynku kapitałowego w Polsce. Ponadto opodatkowanie dochodów kapitałowych wydaje się pierwszym krokiem do opodatkowania oszczędności.

P.A.S.

„Nałęczów - 95”

Twórcy amatorzy z RSTK swój trzydniowy weekend przypadający w połowie października, w dniach od 13 do 15 - spędzą na Konkursowym Przeglądzie swojej twórczości w Nałęczowie.

O tych i o innych jeszcze szczegółach poinformował nas - szef Zarządu Wojewódzkiego RSTK z siedzibą w Świdniku - Kazimierz Kaliński.

W imprezie uczestniczyć będzie 20 osób z macierzystego RSTK-u - takiej samej ilości uczestników spodziewamy się po zgłoszeniach z całego kraju. W ciągu trzech dni zaplanowaliśmy przeprowadzenie konkursów w dziedzinach: plastyki (malarstwo i rzeźba), poezji, poezji śpiewanej i fotografii.

Każdy chętny może dostarczyć przed rozpoczęciem przeglądu w swej wybranej dziedzinie jedną pracę plastyczną (obraz, wględnie rzeźbę), 3 teksty poetyckie oraz 3 fotografie o formacie ok. 16 cm.

Nadesłane prace nie mogły być wcześniej nagradzane.

W gościnnej zawsze dla nas nałęczowskiej „Przebieżce” spotkają się uczestnicy tegorocznego Przeglądu.

W organizacji tegorocznego przeglądu twórczości RSTK pomogli: Wydział Kultury Sportu i Turystyki przy Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie, Zarząd

Spółki WSK „PZL - Świdnik” S.A., Wydział Spraw Społecznych Gminy Świdnik, ZZP WSK „PZL - Świdnik” S.A., Przedsiębiorstwo Komunalne „Pegimek” Spółka z o.o. w Świdniku oraz Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” WSK „PZL - Świdnik” S.A. i inni.

Bardzo ciekawie zapowiada się drugi dzień Przeglądu tj. sobota 14 października. Po konkursowych zmaganiach zaplanowano ognisko i pieczenie kiełbasek. Spośród innych jeszcze atrakcji należy wymienić wieczorek towarzyski, na którym zagra nasz erestekowski zespół muzyczny „Derby” pod kierownictwem Wiesława Zawadzkiego.

Na czas Przeglądu, po to by licznie mogła w nim uczestniczyć również publiczność i chętni ze Świdnika, planujemy uruchomić dodatkowe środki transportu. Tak więc wszystkich chętnych, którzy chcą naszą imprezę organizowaną w Nałęczowie na własne oko zobaczyć, już dziś serdecznie zapraszamy.

rozmawiał:
Lucjan Stefański.

Materiały ZZP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Sławomira Prokopa.
Tel. 51-20-61 w. 52-62.

Ustalenia przyjęte przez Trójstronną Komisję ds. społeczno-gospodarczych w dniu 28 sierpnia 1995 r.

Wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na rok 1996 ustala się na 5,5 punktu procentowego powyżej określonego w ustawie budżetowej wskaźnika średniorocznego wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych.

W szkołach wyższych przeciętny prognozowany wzrost wynagrodzeń będzie wyższy niż w pozostałych dziedzinach, tj.:

a) w przypadku nauczycieli akademickich wyniesie 50%,

b) w przypadku pracowników nie będących nauczycielami akademickimi wyniesie 30%, z wyjątkiem pracowników zatrudnionych w administracji oraz na stanowiskach robotniczych i obsługi.

Międzydziałowe relacje przeciętne wynagrodzenia pracowników państwowej sfery budżetowej w 1996 roku będą realizowane zgodnie z porozumieniem przyjętym 3 stycznia 1995 roku.

W 1996 r. podwyżka wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej dokonana zostanie 1 lipca.

W wyniku analizy kształtowania wynagrodzeń pracowników państwowej sfery budżetowej w I półroczu 1995 r. oraz poziomu inflacji w 1995 r., Trójstronna Komisja do spraw społeczno-gospodarczych określiła następujący sposób realizacji POROZUMIENIA z dnia 3 stycznia 1995 r.

Począwszy od 1 października 1995 r. zwiększone zostanie wynagrodzenie pracowników państwowej sfery budżetowej o kwotę 90 zł na jeden etat kalkulatorny; wypłaty te naliczone od 1 października 1995 r. będą uruchomione do 15 listopada 1995 r. Uzupełniające wyrów-

nanie ponad 270 zł wypłacone zostanie w formie jednorazowej wypłaty w grudniu 1995 r.

Rząd zobowiązał się, że w przypadku inflacji wyższej od prognozowanej w ustawie budżetowej na rok 1996, w 1997 r. nastąpi wyrównanie poziomu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej uwzględniając rzeczywisty poziom inflacji w 1996 r. W 1997 r. kwota wyrównania przeliczona na 1 miesiąc będzie wliczona do przeciętnego wynagrodzenia bazowego, stanowiącego podstawę naliczenia przyrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej w 1997 r. Wyrównanie nastąpi w terminie do 15 lutego 1997 r.

Trójstronna Komisja do spraw społeczno-gospodarczych powoła zespół problemowy, którego zadaniem będzie opracowanie propozycji kształtowania międzydziałowych relacji wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej począwszy od 1997 r.

Stal Stalowa Wola - Avia Świdnik 0:1

TRENER WIEDZIAŁ, CO MÓWI

Po remisowych derbach z Hetmanem trener Jerzy Krawczyk zapowiadał odrobienie strat w wyjazdowym meczu ze Stalą Stalowa Wola. Mimo że niedowiarkowie kręcili głowami, szkoleniowiec świdnicki wiedział, co mówi. Po bramce Włodzimierza Bartośa w 28 minucie Avia wywiozła z gorącego boiska rywala niezwykle cennie trzy punkty.

Pierwsza połowa była bardzo wyrównana. Świdniczanie od pierwszych minut poszli na wymianę ciosów, stwarzając kilka groźnych sytuacji na przedpolu bramki Artura Sejuda. Groźnie strzelali z dystansu Jacek Tomaszek, Józef Zolech i Tomasz Wojciechowski. Wreszcie w 28 minucie świdniczanie mogli unieść ręce w górę w geście radości. Wojciech Klich ostro dośrodkował z rzutu rożnego, centrę głową przedłużył

Zolech, a Włodzimierz Bartoś, zamykający akcję lewą stroną, przypomniał wszystkim, że potrafi mocno strzelić. Sejuda nie pozostało nic innego, jak wyciągnąć piłkę z siatki.

Gospodarze natychmiast rzucili się do szturmu na bramkę Avii, ale Robert Grabowski kilkakrotnie udowodnił, że dobrze zna swój bramkarski fach.

Po zmianie stron przewaga optyczna gospodarzy wzrosła jeszcze bardziej, ale akcje „Stalówki” kończyły się przeważnie na 16. metrze od bramki gości. Świdniczanie umiejętnie blokowali strzały napastników zespołu miejscowego, a w dwóch sytuacjach Grabowski obronił strzały Krzysztofa Klempki i Pawła Holca. W 80 minucie ponownie przypomniał o sobie Bartoś, który potężną „bombą” z rzutu wolnego zmusił bramkarza gospodarzy do najwyższego wysiłku.

(kdr)

W niedzielę na Wieniawie

- Czekają nas kolejne derby, a w derbach wiadomo, wszystko może się przydarzyć. Będzie to z pewnością trudny mecz, tym bardziej, że Lublinianka, po ostatnich kiepskich występach, znalazła się w nieciekawej sytuacji i musi zrobić wszystko, żeby wydzignąć się z dolka tabeli.

Po dobrym meczu w Stalowej Woli jestem optymistą. Skoro udało się wygrać z ekstraklasą, dlaczego nie mielibyśmy powtórzyć tego osiągnięcia na Wieniawie. Powtarzam niezmennie, chcemy ciągle wygrywać, jako zespół jesteśmy głodni zwycięstw. Rywal w czasie letniej przerwy doznał bardzo poważnego osłabienia. Odeszli Mirosław Komar, Piotr Jaroszyński, Adam Piękatowski i Józef Zolech. Wcześniej ubył Dariusz Wyroślak. To nie jest już ta drużyna, która wywalczyła awans do II ligi i ten fakt będziemy starali się wykorzystać - powiedział trener J. Krawczyk.

Snajperzy:
1 bramka - Włodzimierz Bartoś, Adam Pydyś, Jacek Tomaszek, Dariusz Wyroślak, Józef Zolech.

Żółte kartki:
2 - Klich, Wyroślak, Bender
1 - Machnikowski, Sterniczuk, Stopa, Pranagal.

Wygrana siatkarzy w stolicy

3:1 wygrali siatkarze Avii z akademikami ze stołecznej Politechniki. Zwyciężyli na luzie. Świdniczanie posiadali momentami drugącołą przewagę nad rywalami. Dyktowali tempo, odważnie i skutecznie atakowali, imponowali szczerelnym blokiem. Wysoką formę prezentowali w tym dniu - GABRYCH, KLUCHCIŃSKI, CZARNECKI i URBANOWICZ. Solidnie pograli w tym spotkaniu dublerzy.

k

W OKRĘGOWE I U JUNIORÓW

Lubelska klasa okręgowa

Świdniczanek - Cisy Roger Naleczów 1:0 (0:0)

Bramka: Wiesław Szymański (75).
Świdniczanek: Ciesielka - Szoł, Wierchoń, Dyński, Mańka - Zielinski, Łucka, Nalewajko, Szymański - Olko, Biskont.

Inne wyniki VI kolejki:
Bystrzyca Borki - Lewart Lubartów 2:1, Garbarnia Kurów - Tajfun Ostrow Lubelski 6:0, Travena Trawniki - Orion Niedźwizka 3:5, BKS Lublin - Wawel Wawolnica nie odbył się, Legia Miłocin - POM Piotrowice 1:0, Unia Belzyce - Tur Milejów 0:2.

Po sześciu kolejkach na prowadzeniu znajduje się zespół Garbarni Kurów - 15 punktów, Świdniczanek zajmują dziewiątą pozycję w tabeli - 9 punktów (bramki 12:10).

Snajperzy:

6 - Henryk Olko,
2 - Mirosław Łucka, Wiesław Szymański,
1 - Artur Szoł, Wojciech Świdnik.

Sześć drużyn w Memoriale im. Z. Pyca i H. Siennickiego

Trzydniowy weekend z siatkówką czeka nas niebawem w Świdniku. W dorocznym Memoriale im. Z. Pyca i H. Siennickiego, który rozgrywany będzie w hali Avii w dniach 29 września - 1 października, wystąpią: czolowy zespół I ligi z Ukrainy BURIEWIESTNIK CZERNIGOWO, dwukrotny brązowy medalista ekstraklasy krajowej CZARNI RADOM, beniaminek I ligi B AZS POLITECHNIKA WARSZAWA, RAKÓW CZĘSTOCHOWA i II ligowy AZS OLSZTYN. W walce o puchar wszystkim tym zespołom zechce pokrzyżować plany świdnicka Avia.

KTO ZDOBEDZIE PUCHAR?

Ukraińcy grali już raz z Avią w towarzyskim meczu. Dwa i pół roku temu. Przegrali 2:3 po zaciętym spotkaniu. Siatkówka w ich wydaniu mogła się podobać. Odważnie atakowali, skutecznie bronili pola. W tegorocznym świdnickim turnieju łatwo skóry z pewnością nie sprzedadzą.

Kolejny gość memoriału, Czarni Radom to znana od lat siatkarska firma. W szeregu tej drużyny zabraknie wprawdzie ANDRZEJA SKORUPY i ROBERTA PRYGIĘŁA, ale i bez nich radomianie nie dadzą łatwo za wygraną. W roku ubiegłym wygrali turniej w Świdniku „w cuglach”. Przyjadą z pewnością po to, by powtórzyć sukces.

Po cenne trofeum memoriału zechcą z pewnością sięgnąć waleczni siatkarze z Częstochowy. U progu tegorocznego wiosny, w pamiętnych barażach o I ligę, Raków „uspłił” Avię na turnieju w Świdniku, po to, by za tydzień sprawić naszym siatkarzom tegie lanie.

Na turniej zaproszeni zostali siatkarze stołecznej Politechniki. W sezonie 1993/4 akademicy przegrali rywalizację z Avią o I ligę. W kolejnym podejściu poszło im jak po maśle. Zjadą do Świdnika w mocno przezeblowanym składzie, z nadziejami na sukces.

Na memoriał zechcą zająć z pewnością siatkarze olsztyńskiego AZS-u. Pod wodzą nowego trenera Zbigniewa Ptaka zaplanowali przed sezonem tournée po Szwajcarii, Austrii i Niemczech. W Olsztynie mówi się, że kwarantanna tego zespołu w II lidze potrwa tylko rok.

W sumie frajda dla kibiców, a „siódme poty” dla naszych siatkarzy.

kk

Piłkarze Avii w 1/16 Pucharu Polski

Zolech załatwił sprawę

Dopiero strzał z woleja Józefa Zolecha na cztery minuty przed końcowym gwizdkiem przypieczętował zwycięstwo nad Wisłoką w Debicy i awans Avii do 1/16 finału Pucharu Polski.

Od początku pucharowego spotkania w Debicy świdniczanie mieli przewagę w polu, ale dość długo nie mogli jej udokonywać strzeleniem gola. Dopiero w 37 minucie wprowadzony na boisko Jacek Tomaszek sfinalizował składną akcję zespołu przyjeźdnego. Tuż przed przerwą w doskonałej sytuacji znalazł się Adam Sterniczuk, ale przestrelał z pięciu metrów. Gdy oba zespoły myślały były już w szatni, jedna z nielicznych ofensywnych akcji gospodarzy mogła zakończyć się powodzeniem. W doskonałej sytuacji znalazł się debiczanin Stach, strzelił mocno, ale Robertowi Grabowskiemu tym razem w sukurs przyszedł słupek.

Po zmianie stron nieoczekiwanie Wisłoka zepchnęła II-ligowców do defensywy. Już po trzech minutach Paweł

Brożek w zamieszaniu podbramkowym wepchnął piłkę do siatki, doprowadzając do wyrównania. Akcje gospodarzy nabrały rozmachu. Kolejno groźnie strzelali: Gromala, Brożek i Sytel, ale były to uderzenia minimalnie niecelne.

Rozstrzygnięcie nastąpiło w chwili, gdy nieliczni kibice szykowali się już do oglądania dogrywki. Paweł Pranagal urwał się obrońcom Wisłoki i znakomicie dograł piłkę do Zolecha, który „fil-mowym” wolejem rozwił nadzieję gospodarzy na awans do dalszych gier.

Avia wystąpiła w Debicy w następującym zestawieniu: Grabowski - Machnikowski (46' Wojciechowski), Wyroślak, Bartoś, Pydyś - Sterniczuk (67' Pranagal), Stopa (37' Tomaszek), Klich, Bender - Zolech, Telka. Żółta kartka sędzią Tadeusz Stachura z Katowic ukarał Dariusza Bendera.

Losowanie 1/16 finału PP odbędzie się 3 października w siedzibie PZPN w Warszawie, zaś mecze tej rundy rozegrane zostaną 25 października.

(kdr)

O mistrzostwo Świdnika

POSTRZELAJ Z „ŚWITEM”

Z okazji „Dni Świdnika” Ognisko TKKF „Świt” WSK „PZL - Świdnik” S.A. organizuje zawody strzeleckie o mistrzostwo miasta Świdnika.

Zawody odbędą się 24 września o godz. 9 na strzelnicy sportowej. W zawodach może brać udział każdy kto interesuje się strzelactwem sportowym, jest mieszkańcem Świdnika lub pracownikiem WSK.

Dla najlepszych zawodników przewidziano:

- za zajęcie I miejsca zawodnik otrzymuje tytuł mistrza Świdnika oraz Puchar Burmistrza Świdnika
- za zajęcie II miejsca - tytuł pierwszego wicemistrza oraz Puchar Dyrektora WSK Świdnik.

• za zajęcie III miejsca - tytuł drugiego wicemistrza oraz Puchar Prezesa TKKF „Świt” Świdnik.

Dodatkowo dla najlepszych zawodników przewidziano dyplomy i upominki rzeczowe ufundowane przez sponsorów zawodów. Podczas zawodów będzie można zdobyć odznaki strzeleckie.

Zgłoszenia imienne należy przysyłać pod adresem sekretarza Ogniska TKKF „Świt”, p. Ewa Wybrańska (tel. 68-28-28 lub 51-28-28 lub na wewn. WSK 53-39). Tam również można uzyskać szczegółowe informacje na temat zawodów oraz zapoznać się z regulaminem zawodów.

Serdecznie zapraszamy.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Z*e*J S.C. Lublin
zaprasza do sklepu firmowego
ze sprzętem gospodarstwa domowego
Świdnik ul. Kopernika 2

- lodówki, zamrażarki, pralki
- kuchnie gazowe, kuchnie mikrofalowe,
- piekarniki, odkurzacze,
- sprzęt gospodarstwa domowego,
- sprzęt RTV

**OFERUJEMY NISKIE CENY I RATY
NA DOGODNYCH WARUNKACH.
TRANSPORT - GRATIS**

**Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00**